

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sobota, dnia 15 kwietnia 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1
mrk. Za odosłanie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk.
za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk.
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz

Sprzedaz CUKRU

AGENTURA CUKRU
Ł. Kaczmarski i Ł. Richter
Mikołajewska № 34

Odpowiedź lorda Asquitha.

Jeszcze nie przebrzmiały echa nowego kanclerza Rzeszy niemieckiej, a już ozwał się głos lorda Asquitha z odpowiedzią. Ta rozmowa dwóch najwplywowszych w Europie mężów politycznych posiada wielkie znaczenie. P. Bethmann-Hollweg kieruje polityką mocarstw centralnych. Lord Asquith niewątpliwie nadaje ton polityce koalicji. W rełach obu leżą dalsze losy wojny. — Można się dziwić, że cały świat wazy i rozbiiera każde słowo, wypowiedziane z jednej i drugiej strony?

P. Bethmann-Hollweg powiedział dn. 6 kwietnia:

— Dla p. Asquitha warunkiem rozpoczęcia rokowań pokojowych jest zupełne i ostateczne zniszczenie militarnej potęgi Prus. Moi Panowie! Wyobraźcie sobie, że ja proponuję p. Asquithowi, by zasiadł ze mną przy stole i chcemy mówić o możliwościach pokoju. Jeśli p. Asquith zaczął od żądania zupełnego i ostatecznego zniszczenia potęgi Prus, rozmowa musiałaby się skończyć przed rozpoczęciem.

Na to p. Asquith w mowie wygłoszonej w Londynie w dn. 10 kwietnia na bankiecie dla deputowanych i generałów francuskich, odpowiada następującymi słowami.

— Wielka Brytania i Francja przystąpiły do wojny nie dla tego, by zdusić Niemcy, lub wymazać je z mapy Europy, — nie dla tego, by zmniejszyć życie narodowe Niemiec, a tem więcej — by miszać się do swobodnego rozwoju ich dążeń pokojowych. W. Brytania i Francja były zmuszone chwycić za broń, ażeby przeszkodzić, by Niemcy — a w tym wypadku myślę o Prusach — nie stanowią ciągłej militarnej groźby dla sąsiadów i nie osiągnęły nad nimi zwierzchnictwa. Niemcy wykazywały w ostatnich dziesięciu latach w kilku okolicznościach zamiar Europie swoją rolę narzucać, zaś przez pogwałcenie neutralności Belgii dowiodły, że dla utrzymania swej przewagi gotowe są wywołać powszechną wojnę. Zamiarem państw koalicyjnych jest, koniec położyć tym usiłowaniom, a przez to wytknąć drogę dla takiego systemu międzynarodowego, któryby zapewniał równe prawa wszystkim cywilizowanym państwom. Naszym celem w tej wojnie jest ustalenie zasady, że zagadnienia międzynarodowe winny być załatwiane przez wol-

ne układy na równych warunkach między wolnymi narodami. Takiego porozumienia niepodobna osiągnąć z rządem, który kontrolowany jest przez kastę wojskową. Oto co ja myślałem i myślę, mówiąc o konieczności zniszczenia potęgi militarnej Prus. Ani mniej, ani więcej.

Przed kilku dniami, zastanawiając się nad mową p. Bethmanna-Hollwega, pisaliśmy, że możnaby w niej dopatrzeć się maksymalnych warunków, na jakich mocarstwa centralne uważałyby za możliwe rozpoczęcie rokowań pokojowe. Odpowiedź p. Asquitha pozwala przypuszczać, że „rozmowa“ nie jest niemożliwą. P. Bethmann-Hollweg o przyszłości krajów zabranych Rosji, między Bałtykiem a błotami Wołyńskimi, wyraził się stanowczo, — p. Asquith wcale o nich nie wspomina...

Jakież stąd możnaby wyciągnąć wnioski? Ze Francja i Anglja nie mają zamiaru, aby się, aby Królestwo, Litwa i prowincje Bałtyckie były oddane Rosji.

Wogóle uderzającym, jest, że pan Asquith mówił tylko w imieniu Anglii i Francji, o trzecim sojuszniku zapomniał. Prawda, że przemawiał na bankiecie dla parlamentarzystów francuskich. Jednak tem nie mniej to przypomnienie zwróciło powszechną uwagę.

Obie mowy, zarówno Kanclerza Rzeszy niemieckiej, jak premiera wielkobrańskiego, nacechowane są pewnością zwycięstwa, ufnością w dalsze losy wojny. W obu wszakże można odnaleźć pewną chęć nie zwiększania przeciwności, a nawet może szukania sposobów, któreby mogły do przedwstępnych rokowań prowadzić. Należy dodać, że parę wpływowych dzienników angielskich, między innymi „Daily Telegraph“, wystąpiły z żądaniem, aby zestrzygnięto warunki, na których W. Brytania i Francja mogłyby rozpocząć układy pokojowe.

(Kurier Polski).

Przegląd wypadków wojennych.

W tygodniu ubiegłym pod względem militarnym nie było znaczących wydarzeń.

Jakkolwiek mamy już kwiecień, jednakże podczas obecnej wojny, oprócz ofensywy niemieckiej na Verdun, nie mieliśmy innych operacji w wielkim stylu.

Również i ofensywa niemiecka na terenie zachodnim przeszła w okres spokojniejszy, z powodu silnego oporu wojsk francuskich. Ostatni tydzień przyniósł nam z tego frontu wiadomość o zajęciu Bethincourt. Jak dalece ważnem jest to zwycięstwo dla Niemiec, może dopiero okazać dalsze ugrupowanie się sił zbrojnych. Tymczasem możemy je ocenić jako jedynie pewne wyprostowanie zawłej linii, ciągnącej się na północ od Verdun.

Po wzięciu Bethincourt wytwarza się linja wojsk dość jednostajna przechodząca od Cumières, Homme

Mort, od wyżyny 284, przez las Avocourt.

Pozycje od Avocourt są najbardziej wysunięte w kierunku linii drogi żelaznej Paryż—Verdun. Z powodu, że wojska niemieckie usadowiły się w lesie Avocourt — zaczęły obiegać prasę pogłoski o zagrożeniu linii kolejowej.

Zdaje się, iż pogłoski te są nieusprawiedliwione, gdyż linję kolejową Paryż—Verdun oddziela od linii wojsk niemieckich druga linja obronna wojsk francuskich, przechodząca przez wyżyny: 234, 310, 239 oraz na północ od Bois Bourrus.

Na froncie wschodnim natarcia wojsk rosyjskich odbywają się rzadziej i z mniejszą natarczywością. Bitwy wciąż toczą się w tych samych odcinkach w okolicy jeziora Narocz z miejscowości Postawy i Widze. Walki te nie mają, zdaje się, żadnego poważniejszego znaczenia i ograniczają się często do odosobnionej działalności artyleryjskiej.

Około Salonik po wypadkach ostatnich tygodni zamilkło.

Cisze oczekiwania wielkich operacji przerywają wystrzały armatnie, które podług lugduńskiej „Dépêche“ rozlegały się wzdłuż granicy wojsk francusko-angielskich.

Od czasu do czasu z obozu salonicznego wzniesie się latawiec i rzuci kilka bomb w kotłnię Wardaru, to znów latawiec niemiecki w odwecie poczęstuje bombami obóz saloniccki.

Ogólnie rzecz biorąc—obie strony czekają.

Jeżeli na frontach bojowych nie mieliśmy w ubiegłym tygodniu ważnych wydarzeń, to jednakże dużo wydarzyło się i zostało powiedziane w świecie dyplomatycznym.

Po mowie kanclerza Rzeszy niemieckiej p. Bethmanna-Hollwega prasa niemiecka, prasa koalicyjna, jako też i neutralna zaczęły omawiać i komentować exposé kanclerza w najrozmaitszy sposób.

Oprócz prasy mężowie stanu państw czwórporozumienia starali się wyjaśnić, a zarazem odpowiedzieć na mowę p. Bethmanna-Hollwega.

Najciekawszą odpowiedzią jest okolicznościowe exposé p. Asquitha, angielskiego premiera-ministra.

Teraz już możemy z pewnością twierdzić, iż przedmiotem obrad konferencji paryskiej była na równi z kwestjami militarnymi kwestja wywarcia presji na neutralnych.

Ze tak jest w rzeczywistości, dowodzą nam tego wypadki ostatniego tygodnia.

W angielskiej Izbie gmin, Haslaw w formie dyplomatycznego pytania podaje rządowi projekt proponowania państwom neutralnym, aby sobie kompensowały straty, wynikłe z powodu torpedowania ich okrętów, przez sekwestrację niemieckich okrętów, znajdujących się w portach neutralnych.

Z drugiej strony „Corriere della Sera“ donosi, iż głównym przedmiotem mającej się wkrótce odbyć konferencji gospodarczej państw koalicyjnych, będzie kwestja blokady, bien entendu przez zamknięcie wywozu z państw neutralnych

Dwa te fakty: projekt w angielskim parlamencie oraz program konferencji paryskiej, wskazują nam, iż koalicja zamierza rozszerzyć swój nadzór oraz wpływy na trwające w neutralności państwa.

Spójrzmy więc jak w poszczególnych państwach przedstawiają się te starania.

Na pierwsze miejsce występuje Holandia.

Anglja dała jej niedwuznacznie do zrozumienia, iż nie może nadal tolerować obecnego stanu rzeczy. Jak donosi „Neue Freie Presse“ na konferencji paryskiej postanowiono sformułować ujścia Szeldy za pomocą 200,000 żołnierzy. Holenderska rada ministrów postanowiła, że kraj musi swej neutralności bronić, zarządzono obszerną mobilizację. Ilość wojska holenderskiego ma osiągnąć pół miliona żołnierzy.

Łącznie z tem holenderski minister wojny oświadczył, iż nadzwyczajny kredyt wojenny 50 milj. guldenów, nie wystarczy i należy go podnieść do 100 milionów guldenów.

Położenie w Holandji jest napięte, liczą się ogólnie z możliwością postawienia ultimatum ze strony Anglii. W kwestji odpowiedzi na to ultimatum niema całkowitej jedności wśród holenderskich mężów stanu.

Na drugim miejscu przedstawia się stosunek koalicji do Rumunji. Wiemy, ile starań dokładała ona aby zwerbować na swą stronę Rumunję. Widząc jednak, iż środki dotychczasowe nie pomogły, że Rumunja wywozi nadal zboże do mocarstw centralnych, zabroniła Rosja wywozić jakichkolwiek towarów do Rumunji. W ten sposób, przypierając Rumunję do muru, ma Rosja nadzieję, obzwać ją i przeciągnąć na swą stronę.

Rumunja, której stanowisko wogóle jest ogromnie niezdecydowane, z jednej strony zmienia tor kolejowy na granicy rosyjskiej na szerokotorowy, fakt, chyba dość wymowny, z drugiej zaś strony zawiera traktat z mocarstwami centralnymi w celu wspólnej wymiany towarów.

W przededniu zawarcia traktatu handlowego, specjalny korespondent „Berliner Tagebl.“ nie łudzacy się bynajmniej co do sympatji muńskich, które, zdaniem jego, są trzy czwartych po stronie Francji i które tylko rozważa polityczna trzymna na wodzy, — tak formułuje stosunek Rumunji do stron walczących.

„Rumunja nie przedsięwzięć nic względem państw centralnych oraz ich stosunków, o ile armje Niemiec i Austro-Węgień będą w dalszym ciągu zwyciężać, o ile wojska czwórporozumienia w dalszym ciągu tak na zachodzie, jak wschodzie i koło Salonik nie osiągną znacznych powodzeń, albo też, o ile nowe państwa nie przyłączą się do koalicji.

Rumunja jeszcze ciągle żywi małą nadzieję, że rozwój wypadków pozwoli jej przyłączyć się do koalicji, by zrealizować życzenia swoje co do Siedmiogrodu i Bukowiny mogła. Nie wyklucza jednak również możliwości wspólnej akcji z państwami centralnymi, jeśli to okaże się korzystnem.

Nadzieja w zwycięstwo koalicji jednak jest w Rumunji tak rażąco

O uprzętanii rannych.
FRANKFURT n.M., 14.4. „Frankfurter Zeitung“ donosi z Paryża:
„Temps“ donosi z Madrytu, że król Alfons zwrócił się telegraficznie do panujących wszystkich państw wojujących z propozycją o sprawdzenie, czy nie mogłoby dojść między państwami wojującymi do porozumienia, na mocy którego sanitariusze wojskowi i członkowie Czerwonego Krzyża mogliby o jednej godzinie uprzętać z pola bitwy rannych żoł-

nierzy. Wszystkie państwa wyraziły skłonność do przyjęcia propozycji.
Ceny maksymalne we Francji.
PARYŻ. Komisja Senatu dla zbadania cen maksymalnych przyjęła po wysłuchaniu ministra spraw wewnętrznych Malvy, projekt Clemencau, który upoważnia rząd do wprowadzenia taryfy cen maksymalnych na produkty na czas wojny i na trzy miesiące po wojnie. Ceny maksymalne mają być wprowadzone na cukier

kawę, naftę, drzewo opałowe, spirytus do palenia, kartofle, ja ka, mleko masło, sery, niektóre warzywa, wina, wina owocowe, margarynę, tłuszcze do potraw oraz oliwę i oleje do jedzenia.

Kurs rubla.

Łódź, 14 kwietnia, 1916 r.
Na giełdzie berlińskiej płacono dzisiaj za 100 rb. Mk. 177.75 (co odpowiada rb. 56.26, za 100 marek).

OBWIESZCZENIE.

Leży w interesie ludności, by o zdarzających się w pobliżu linii grodzkiej napadach rabunkowych, zawiadomiali mieszkańcy najbliższą straż lub przewodniczący rejonu. Do schwycenia sprawcy skradzionego albo podać, jakie łatwo rozpoznalne rzeczy skradziono, np. książeczki z kas oszczędnościowych, paszporty i t. d.
Łódź, dnia 11 kwietnia 1916 r.
Gubernator wojenny:
Barth,
generał po uczuik.

TEATR POLSKI Cegielniana 63. Bilety wcześniej do nabycia w Cukierni W-go Gostomskiego, w dniu zaś widowiska w kasie teatru

W Niedzielę, 16 kwietnia 1916 roku o 3 po poł. po cenach, niższych.

KMICIC

Sztuka w 7 obrazach z powieści Henryka Sienkiewicza.

o 7 i pół wieczor.

Benefis JOZEF A MACHALSKIEGO

Rewizor z Petersburga

Komedja w 5 aktach M. Gogola, przekład M. Tatarkiewicza.

Nr 534.

DYREKCJA

Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podaje to powszechnej wiadomości, że w dniu 4 Maja 1916 r. o godzinie 3 i pół po południu odbędzie się zwyczajne ogólne zebranie członków Towarzystwa, w domu przy ulicy Średniej pod Nr. 427/19.

Porządek dzienny pomienionego zebrania obejmuje:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji za rok finansowy 1914/1915,
- 2) Wybór jednego Dyrektora, w miejsce wychodzącego po trzechletniej kadencji S. Rosenblatta,
- 3) Wybór jednego Zastępcy Dyrektora, w miejsce wychodzącego po trzechletniej kadencji Juliusza Lange,
- 4) Wybór trzech Członków Komitetu Nadzorczego, w miejsce wychodzących: Karola Klukowa i Engelberta Tischera, po trzechletniej kadencji i Stanisława Jarocińskiego skutkiem wylosowania.

Na powyższe zebranie Dyrekcja zaprasza wszystkich członków Towarzystwa, to jest osoby, które otrzymały pożyczki w listach zastawnych, o ile tymże służy prawo swobodnego rozporządzania swoim majątkiem.

Wspólnicy nieruchomości, obciążonych długiem Towarzystwa, mogą upoważnić jednego z posród siebie do uczestniczenia i głosowania na ogólnym zebraniu.

Sprawozdania Dyrekcji za rok ubiegły dostarczone będą stowarzyszonym w swoim czasie, bilety zaś wejścia przesłane zostaną tym tylko z nich, którzy są wyłącznymi właścicielami nieruchomości.

Upoważnienia do głosowania w dniu ogólnego zebrania przyjmowane nie będą.

3487—3—1

Mieszkania Komfortowe

do wynajęcia, ul. Krótka 9, 12 pokojowe od 1 lipca; częściowo, od 4—10 pokojów mogą być na żądanie od zaraz. Sklepy oraz suteryny.

Sprzedż RESZTEK, Cegielniana 43.

Sprzedż z fabr. składu 40 proc. tan. n. z. w Uwaga. Stała cena. Towar wełny z jedwabiem na bluzkę od r. 1.10 do 2.50. Szewiotta, bostona, melange czar z biały i t. d. od r. 7 do 20 r. Towary męskie na ubranie i palto od r. 7 do 20 r. Materjały balowe, żabobne i towary na fartachy i t. d. CEGIELNIANA 43 w podwórzu 4 dom od ul. Piotrkowskiej Sprzedż tylko do godziny 3 po południu

Warsz. Akc. Żow. Pożyczkowe na zastaw ruchomości (Łombaro Akcyjny)

Oddziały Łódzkie: 1 ul. Zachodnia Nr 3 II Pasaż-Majera 11 (Mikołajewska 23) zawiadamiają, iż 13 maja 1916 r. i dni następnym odbywać się będzie w sali licytacyjnej przy ulicy Zachodniej Nr 31.

LICYTACJA

celem sprzedaży zastawów nieprolongowanych, we właściwym czasie a zastawionych w Oddziale I Zachodnia Nr 31 i w Oddziale II Pasaż, Majera Nr 11 (Mikołajewska 23). Podczas licytacji prolongata zastawów wystawionych na licytację przyjmowaną nie będzie. Wykaz numerów zastawów podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w „Nowym Kurjerze Łódzkim“. Procent należy już teraz wpłacać. 344—3

PROSIAKI

do chowu do sprzedania. Wiadomość: Ul. Widzewska Nr 75, u stroża. 433—1

Potrzebny jest lekki wózek

(amerykan) dla po edynki w dobrym stanie Oferty w fabryce kapeluszy. Ul. Targowa Nr 20 416—3

Lekarz - Dentysta S. GOLDMAN

długoletnia asystentka szkoły dentystycznej i kliniki d-ra Żadewicza.

Przyjmuje codziennie od godz. 9 rano do 1 po poł. i od 3 po południu do 7 wieczór.

19 MILSZA 19.

Kupuję Polisy ubezpieczeniowe życiowe

Konstantynowska 38 miesz. 20 codziennie od 10—2 po poł.

Dr. med. M. Weyland

choroby wewnętrzne mieszka obecnie. Nawrot 2.

Wielki wybór

resztek na kostjomy bluzki i suknie z fabryki Akc. Tow. M. Silberstajni oraz innych. Również białe towary, gotowa bielizna, hafty kaliskie i szwajcarskie, firanki, story, chustki wełniane, pończochy i t. d. najtaniej nabyć można, ulica Andrzeja 44, front, parter.

Lekarz Dentysta S. GORDIN

Konstantynowska 18.

Leczenie plombowanie i usuwanie niepełne bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na złocie i kauczuku

Przyjm. codz. od 10—11 3—8

TYTUNIE,

liście tytoniowe, papierosy i cygara poleca hurtowo i detalicznie. S. Nowiński, Piotrkowska 145, skład w podwórzu 429—8

Zdolny korektor dziennikarz

znajdzie zaraz miejsce Wyczerpujące oferty składają w administracji „N. K. Łódzkiego“ pod „Korektor“.

Dr. Ksawery Jasiński powrócił.

Piotrkowska Nr 108.

OGŁOSZENIA DROBNE:

!A!A!A! Meble najtańsze i najnowe używane w dużym wyborze poleca magazyn mebli Władysława Romiszewskiego Piotrkowska 116, I piętro front 187—6—1

Meble mało używane sprzedam bardzo tanio z trzech pokoi. Główna 11 m. 16 w oficynie. 4

kuszerka Marja Kubińska przyjmuje Piotrkowska Nr 197 m. 8

Jess, Kawecki i Ska

Przejazd 42/44

polecają wagonowo i ze składu

Cement, Gips, Wapno

tekturę smołowcową, masę sklepną oraz materiały opałowe.

Zawiadomienie.

Nowootworzony skład mój wyrobów pończosznicych i trykotowych poleca pończochy, rękawiczki różnych gatunków w najmodniejszych kolorach jak również bieliznę, letnie dziecięce ubranka trykotowe i różne inne artykuły wchodzące w zakres branży pończosznicych-trykotowej własnego i zagranicznego wyrobów po cenach fabrycznych

Józef Frenkiel, 14 Dzielna 14

Kąpiele Karola Wolfa

Mikołajewska 95, róg Główniej.

Łożał cało odnowiony podług ostatnich wymagań higieny. Kąpiele czynne codziennie w poniedziałki i wtorki od 2 do 6 ej rzymskie parowe kąpiele specjalnie dla pań pod nadzorem masażystki i łazieniczki.

Kobiety i dziewczęta

w wieku od lat 15 do 45 znajdują bezwarunkowo bez względu na liczbę dobrze płatną robotę przy plan-tacji szparagów i obróbce ogrodowizny. Robotnicy fachowi, uczeni i nieuczeni robotnicy przemysłowi, jak również robotnicy wiejscy, także z rodzinami ciągle są poszukiwani. Podróż i utrzymanie od miejsca zamieszkania aż do miejsca pracy zupełnie darmo.

Zgłoszenia codziennie w centralach robotniczych:

- 1) w Pabjanicach, ul. św. Rocha 23, 2) w Zgierzu, Nowy Rynek, 3) w Łasku, Magistrat, 4) w Zduńskiej Woli ul. Łaska 287, 5) w Ozorkowie, (pow. łęczycki) Rynek dom Lerke. Wysyłka ludzi odbywa się co tydzień we wtorki wieczorem.